

Wyrok z dnia 26 marca 1998 r.

I PKN 571/97

Żądanie przywrócenia do pracy pracownika, z którym pracodawca rozwiązał bez wypowiedzenia umowę o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych z naruszeniem art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, jeżeli zachowanie pracownika było wyjątkowo naganne.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 marca 1998 r. sprawy z powództwa Wojciech J. przeciwko Wojewódzkiemu Zakładowi Weterynarii w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 2 września 1997 r. [...]

zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z m i e n i ł wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Gdańsku z dnia 3 marca 1997 r. [...] w części oddalającej powództwo (pkt I) i przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach,

2. u c h y ł i ł wymieniony wyżej wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku w części zasądzającej kwotę 2.019,15 zł (pkt II) i w części dotyczącej rygoru natychmiastowej wykonalności (pkt IV) i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 3 marca 1997 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku

zasądził na rzecz powoda Wojciecha J. od pozwanego Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w G. kwotę 2 019,15 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy ustalił, że powód pracował na stanowisku Wojewódzkiego Inspektora d/s zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, pełniąc także funkcje w związkach zawodowych. Umowę o pracę rozwiązano z powodem bez wypowiedzenia z jego winy bez zwrócenia się o zgodę do organu związkowego. Sąd ustalił, że powód w czasie pracy i w czasie podróży służbowych kilkakrotnie sprzedawał prywatnie leki, które nie były przeznaczone do natychmiastowego ratowania życia zwierząt. Powód prowadził prywatny gabinet weterynaryjny. W dniu 16 listopada 1993 r., w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim, powód udzielił w swoim gabinecie porady dotyczącej szczepień oraz sprzedał dwóm osobom leki. Powód został pozbawiony przez ZUS prawa do zasiłku chorobowego za okres od 16 do 19 listopada 1993 r., ale wyrokiem sądowym decyzja ta została uchylona. Sąd Rejonowy uznał, że powód nadużył zwolnienia lekarskiego prowadząc prywatne usługi weterynaryjne oraz rozprowadzał preparaty w czasie podróży służbowych. Zdaniem Sądu stanowiło to rażące naruszenie obowiązków pracowniczych, co "stanowi argument za tezą, iż przywrócenie powoda do pracy wiązałoby się z naruszeniem społeczno-gospodarczego znaczenia przysługującego mu prawa". Prowadziłoby to bowiem do zaaprobowania działań powoda, który na odpowiedzialnym stanowisku powinien nienagannie wypełniać swoje obowiązki.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 2 września 1997 r. [...] oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd, że zachowanie powoda polegające na sprzedawaniu preparatów stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, mimo że powód w postępowaniu dyscyplinarnym został prawomocnie uniewinniony. Sąd drugiej instancji uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia aby czynności jakie wykonywał powód w dniu 16 listopada 1993 r. mogły przedłużyć okres niezdolności do pracy. Oceniał jednak, że stanowiły one nadużycie w zakresie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Kasację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 128 KP przez błędne zrównanie podróży służbowej z czasem pracy

oraz błędną interpretację art. 18 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zarzucił także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 477¹ § 2 KPC przez błędną ocenę w wyborze i niezastosowanie przywrócenia do pracy ze względu na naruszenie społeczno- gospodarczego przeznaczenia tego prawa. Wreszcie powód zarzucił naruszenie art. 233 KPC przez nieuwzględnienie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 1995 r. [...], przesądzającego o prawidłowym wykorzystaniu zwolnienia lekarskiego przez powoda oraz orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego w W. z dnia 21 kwietnia 1995 r., uniewinniającego powoda od stawianych mu zarzutów. Powód wywiódł, że w czasie wypowiedzenia był członkiem Komisji Rewizyjnej Sekcji Krajowej NSZZ "Solidarność" Pracowników Weterynarii. Mimo pełnienia tej funkcji zamiar zwolnienia w trybie art. 52 KP nie został skonsultowany. Zdaniem powoda zarzut prowadzenia prywatnej działalności gospodarczej w ramach wyjazdów służbowych jest nieuzasadniony, a utożsamianie podróży służbowej z naruszaniem czasu pracy jest nieporozumieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) pracodawca nie może bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem będącym członkiem zarządu lub komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu. Przepis ten stosuje się odpowiednio do pracownika pełniącego z wyboru funkcję w organach organizacji związkowych działających poza zakładem pracy, z tym, że zgodę, o której mowa w tym przepisie, wyraża właściwy statutowo organ tej organizacji związkowej, w której pracownik pełni lub pełnił swoją funkcję (art. 32 ust. 4 tej ustawy). W związku z tym rozwiązanie umowy o pracę z działaczem związkowym bez uzyskania zgody właściwego organu, a zwłaszcza bez wystąpienia przez pracodawcę o taką zgodę, jest naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę, które powinno prowadzić do uwzględnienia wybranego przez pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy. Niemożliwe było i jest po nowelizacji Kodeksu pracy, za-

sądzenie w takiej sytuacji z urzędu przez sąd pracy odszkodowania w miejsce żądanego przywrócenia do pracy na podstawie art. 45 § 2 KP. Takie rozstrzygnięcie (a nawet całkowite oddalenie powództwa) dopuszcza jednak Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie w sytuacji, gdy żądanie przywrócenia do pracy byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (po nowelizacji Kodeksu pracy polegającej na skreśleniu art. 62 KP, także w razie sprzeczności z zasadami współżycia społecznego). Nastąpić to może przez zastosowanie art. 8 KP, a przy zasądzeniu odszkodowania w miejsce żądanego przywrócenia do pracy także art. 477¹ § 2 KPC. Pogląd ten jest akceptowany w doktrynie (wyrok z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 54/97, OSNAPiUS 1998 nr 1., poz. 5; wyrok z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 23/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 419; wyrok z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 17/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 416; uchwała z dnia 11 września 1996 r., I PZP 19/96, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 175; wyrok z dnia 12 marca 1996 r., I PRN 5/96, OSNAPiUS 1996 nr 19, poz. 288; wyrok z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 103/95, OSNAPiUS 1996 nr 15, poz. 210; uchwała z dnia 30 marca 1994 r., I PZP 40/93 (OSNCP 1994 z. 12, poz. 230, OSP 1995 z. 4, poz. 81 z aprobowaną glosą U. Jackowiak). Powód zarzucił w kasacji naruszenie przez Sądy art. 477¹ § 2 KPC, ale pośrednio (por. wyrok z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 62/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 313) zarzucił także naruszenie art. 8 KP przez błędną ocenę, że żądanie powoda przywrócenia go do pracy było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zarzut ten jest słuszny. Możliwość zastosowania wskazanej konstrukcji i zasądzenia odszkodowania, w miejsce żądanego przywrócenia do pracy, wymaga zaistnienia szczególnych, nadzwyczajnych okoliczności uzasadniających taką ocenę. Zachowanie się pracownika w przypadku rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie art. 52 KP, nie tylko musi stanowić ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, ale także cechować się szczególnymi cechami w płaszczyźnie podmiotowej lub przedmiotowej, pozwalającymi na ocenę, że przywrócenie do pracy pozostawałoby w sprzeczności z celem realizacji takiego roszczenia. W powołanym orzecznictwie za takie uznano przykładowo wprowadzenie się pracownika w stan nietrzeźwości (zwłaszcza, gdy jest to fakt znany załodze), spowodowanie niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody pracodawcy, itp. Sądy obu instancji nie powołały się na żadne takie szczególne okoliczności. Uznały, że już samo

ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych prowadzi do uznania sprzeczności jego żądania przywrócenia do pracy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Tym samym Sądy uczyniły z wyjątku regułę, wypaczając istotę powszechnie przyjętej wykładni. W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie musi oceniać w ogóle czy powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (jest to bardzo wątpliwe w świetle uniewinnienia go w postępowaniu dyscyplinarnym i przywrócenia mu prawa do zasiłku chorobowego), gdyż dla rozstrzygnięcia sprawy wystarczające jest, że powodowi ani w sferze podmiotowej ani przedmiotowej nie można przypisać żadnego działania o szczególnym, wyjątkowo nagannym charakterze. W tej sytuacji nie ma także potrzeby analizowania pozostałych zarzutów kasacji. Uwzględnienie skutecznie podniesionego zarzutu naruszenia art. 8 KP w związku z art. 477¹ § 2 KPC prowadzi do reformatoryjnego orzeczenia w części dotyczącej żądania przywrócenia do pracy (art. 393¹⁵ KPC). W zakresie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy potrzebne są dodatkowe ustalenia faktyczne, powodujące konieczność przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (art. 393¹³ § 1 KPC), który orzeknie również o kosztach postępowania (stosowany odpowiednio art. 108 § 2 KPC).

=====